

PIOTR KOTOWSKI
ur. 1955; Ostrów Lubelski



Tytuł fragmentu relacji	Kierownik Chatki Żaka-Zygmunt Szczawiński
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Zygmunt Szczawiński, sala projekcyjna

Kierownik Chatki Żaka-Zygmunt Szczawiński

Pan Zygmunt Szczawiński był rzeczywiście z tym kinem związany. Najpierw było kino, jeszcze zanim powstał klub. Kiedy powstał klub i ktoś musiał skorzystać z jakiejś sali projekcyjnej, to trzeba było wejść w pewien układ z panem Zygmuntem Szczawińskim, którego z takim namaszczeniem studenci nazwali „panem Kierownikiem”. Więc „pan Kierownik”, który był już w dosyć podeszłym wieku, ale spędził kawał czasu w tym środowisku studenckim miał duży sentyment do tych młodych ludzi i potrafił z nimi rozmawiać i dogadać się, choć była to różnica kilku pokoleń i doświadczeń. Bardzo sobie cenię to co pan Zygmunt zrobił dla klubu i dla nas, młodych ludzi, którzy nie potrafili się poruszać w tym małym światku rządzącym się jakimiś tam regułami. I w różnych takich sytuacjach, autorytet starszego pana, któremu nie wypadało zwrócić uwagi czy wręcz lekceważyć jego postulatów, używaliśmy jako tarczy, nie ukrywam, że w różnych konfliktowych sytuacjach. Widziałem, że on jest szalenie zaangażowany w to co robi i rzeczywiście kibicuje nam z całego serca. Bardzo się cieszył naszymi sukcesami, powodzeniem jakie ta sala przeżywała. Z tego powodu miał on nieraz kłopoty, zwłaszcza wtedy, kiedy liczba widzów na sali przekraczała wszelkie dopuszczalne normy. Wtedy to on się musiał tłumaczyć, odpowiadał przecież za porządek, za bezpieczeństwo tego co się działo na tej sali, ale dzielnie brał to na siebie. Pozwolił nawrzucać sobie różnych przykrych słów i odebrać naganę w naszym imieniu, a potem i tak nas dalej chronił.

Słowa kluczowe: sala projekcyjna, „pan Kierownik”

Data i miejsce nagrania	2005-10-27, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Joanna Stachyra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"